25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. | Nr. 90.

Kraków, środa 19 kwietnia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy łączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Nonsens strategiczny.

Anglo-amerykańska taktyka „przedłużania wojny". — Nowe zarzuty Moskwy wobec aljantów. — Aktywność Stalina we Włoszech

Ankara, 18 kwietnia. **Na Kremlu wymyślono nowe określenie na drugi front. Apele pod adresem Anglo-Amerykanów, aby nareszcie przynieśli odciążenie na zachodzie Europy, wysyła sie w świat już nie przy równoczesnem przypomnieniu o konieczności pomocy dla czerwonej armji, ale strona bolszewicka mówi teraz a „anglo-amerykańskiej strategji przedłużania wojny".**

To nowe określenie pojawiło się przedewszystkiem w krytycznych artykułach sowieckich publicystów wojskowych na temat strategji przewlekania Anglo-Amerykanów. I tak były komentator wypadków wojennych w prasie sowieckiej, generał Galaktianow, zarzuca zachodnim sojusznikom, iż wciąż jeszcze tkwią w pojęciach strategji polegającej na wyczerpaniu, która to strategja doprowadziła w roku 1940 do klęski Francji za linją Maginota. Strategja ta jednak jest zupełnie bezskuteczna.

Również blokada przeciwko Niemcom jest niewystarczająca,

ponieważ okazała się środkiem nie prowadzącym do celu. Atakami powietrznemi nie zdołali dotychczas sparaliżować żadnego „zasadniczego odcinka niemieckiego przemysłu wojennego". W tych warunkach

obecna taktyka Anglo-Amerykanów „prowadzi da przedłużania wojny".

Jedynie tylko inwazja w największym stylu i na najszerszym froncie odpowiadałaby uchwałom z Teheranu.

Moskwa zaczyna stopniowo rozumieć, że swojemi zwycięstwami zamęczyła się na śmierć i w każdem dalszem odwlekaniu inwazji upatruje pogorszenie swej sytuacji. Z drugiej strony bardzo charakterystyczną jest ocena anglo-amerykańskich napadów powietrznych. To, co Churchill określił ostatnio jako „taktykę rozstrzygającą wojnę", wyśmiewa się w Moskwie jako „nonsens strategiczny".

Prasa rumuńska omawia w dalszym ciągu ofensywę polityczna Sowietów, której celem, jak stwierdzają zgodnie dzienniki, jest

sowietyzacja całej Europy.

Dziennik bukaresztański „Viatza" w związku z mianowaniem Korniejczuka ministrem spraw zagranicznych ukraińskiej republiki sowieckiej stwierdza, że zadanie przydzielono Ukrainie przez Moskwę polega na tem, iż **Ukraina ma być pierwszym taranem torującym drogę do sowietyzacji Europy.** Pośpiech Sowietów przy przeprowadzaniu zmian konstytucji wskazuje na realność tych zamiarów.

„Porunca Vremii" wskazuje na to, że Moskwa stara się współpracować we wszystkich europejskich państwach z tak zwanymi „narodowymi" komunistami lub też robi w tym kierunku usiłowania. W ten sposób mają zamiar osiągnąć to, aby z tych państw zawezwano interwencji sowieckiej. Gdyby plan taki się udał, to oznaczałoby to wcielenie Europy do Unji Sowieckiej oraz zupełne wyłączenie Anglji i Stanów Zjednoczonych z kontynentu.

Stalin wykorzystuje w zgrabny sposób Anglików i Amerykanów do zbolszewizowania Europy.

W jednym z artykułów biczuje „Porunca Vremii" tych europejskich obywateli w neutralnych państwach, którzy zachowują się biernie i wierzą w nawrócenie się Stalina do demokracji, a wskutek tego i we własny ratunek. W ten sposób poddają dobrowolnie swoje barki komisarzom sowieckim pod strzały rewolwerowe. Ze względu na tę ślepotę naiwnych obywateli w neutralnych krajach Europy oświadcza rumuńskie pismo, że komunistyczne niebezpieczeństwo stoi pod bramami europejskiego zamku, a nie widać wcale jakiejkolwiek reakcji ze strony tych obywateli. Tacy obywatele są dojrzali do zagłady.

*

Dotychczasowe sukcesy, które Stalin odniósł w pikantnej grze z Anglikami i Amerykanami o polityczne wpływy w południowych Włoszech, **zachęciły Kreml do rozpoczęcia nowej fazy bolszewickiej aktywności w okupowanych przez aljantów częściach włoskiego półwyspu.**

Jak zawiadomił w sobotę sowiecki wiceminister spraw zagranicznych Wyszyński, który, jak wiadomo, do niedawna jeszcze był pełnomocnikiem Stalina w południowych Włoszech, zwrócił się rząd sowiecki do Anglji i Stanów Zjednoczonych z propozycją, ażeby uzgodnić „zabiegi w sprawie **zjednoczenia demokratycznych sił we Włoszech w ramach rządu Badoglia**". Te fakty, które podane zostały przez brytyjską agencję Reutera, nie oznaczaja nic innego, jak tylko usiłowania celem stworzenia t. zw. **rządu frontu ludowego.**

Imperjalizm sowiecki.

(TP) *Dyplomatyczny współpracownik czołowego dziennika niemieckiego komentuje bezradność Anglików i Amerykanów w odniesieniu do ekspansji bolszewickiej.*

Wywody dziennikarza niemieckiego wskazują na fakt, że zaledwie minęło kilka tygodni od konferencji w Moskwie i Teheranie, a już okazało się, że Stalin skorzystał z okazji, by rozwinąć imperjalizm sowiecki, nie orjentujący się w żaden sposób według zainteresowań współaljantów. Fakt ten charakterystyczny jest szczególnie dlatego, ponieważ czasu swego tak w Moskwie jak i w Teheranie stwierdzono rzekomo „zgodność absolutną" w poglądach między aljantami, przyczem równocześnie położono podobno kamień węgielny „pod trwały, sprawiedliwy i pokojowy porządek świata".

Dzisiaj forsował Stalin bezwzględnie pozycje polityczne Sowietów na olbrzymim terenie pomiędzy Finlandją, Włochami i Afryką północną, wyłamując ze stref zainteresowania Anglików i Amerykanów jeden ważny element po drugim. — Aljanci oferują Stalinowi Europę kawał po kawale, aby utrzymać w dobrym humorze potentata z Kremla. Cokolwiekby żądał Stalin dziś, powołując się na „zasady etnograficzne", cokolwiekby żądał jutro, wskazując na argumenty i zapewnienia, czegokolwiekby wymagał pojutrze, przytaczając konieczności ideologiczne lub imperjalistyczne — wszystko to przyznają mu aljanci bez względu na interes Europy i bez względu na poglądy angielskie lub amerykańskie. Bez słowa uwagi poddają się aljanci klęskom dyplomatycznym, a bezradność panuje pomiędzy wielkimi politykami właśnie tych mocarstw, które podkreślają w swej propagandzie, że zamierzają obdarzyć świat nowemi i sprawiedliwemi zasadami.

Komentarz ten omawia także skutki, jakieby spowodowało ewentualne zwycięstwo bolszewickie. Stwierdza się przytem, że w razie zwycięstwa stwierdziłby bolszewizm nietylko sukces imperjalizmu bolszewickiego, ale także sukces zasad ideologji bolszewickiej. Tem samem w oczach ludności Unji Sowieckiej usprawiedliwiona byłaby tak zwana „bolszewicka forma bytu". W takim wypadku jedynie kwestją czasu byłoby przewalenie się przez całą Europę bez zahamowania całego tego niszczącego potopu idei bolszewickiej. Po zniszczeniu Niemiec nie istniałby już w Europie żaden czynnik, któryby bądź to był w stanie powstrzymać bolszewików, bądź też odgraniczyć od siebie bolszewicką i anglo-amerykańską strefę zainteresowań.

Artykuł swój kończy autor następującemi słowami:

Zobowiązanie Niemiec w odniesieniu do Europy potwierdziło się pojawieniem się olbrzyma bolszewickiego, rozwojem sił jego oraz wynikami celów jego imperjalistyczych. Dla Niemców Europa stanowi konieczność życiową. Kraje zachodnie żyją lub umierają razem z egzystencją Niemiec. Dla Anglji i Ameryki jednak Europa stanowi jeszcze tylko cenę, stanowi opłatę, którą uiszcza się hordom bolszewickim w zamian za ich kampanję zemsty przeciwko kontynentowi, która zainspirowana jest przez żydów.

Zaciemniona polityka zagraniczna USA

Prasa amerykańska o storpedowaniu Karty Atlantyckiej.

Vigo, 18 kwietnia. **Dziennik „New York Daily Mirror" w artykule pt. „Storpedowanie Karty", ogłoszonym w poniedziałek, pisze:**

„Jeszcze nigdy nie przedstawiono społeczeństwu amerykańskiemu tak doskonałego przykładu wykrętnej i dwulicowej gry, jaki stanowiła ostatnia mowa Cordella Hulla, która, według oświadczenia z Waszyngtonu, miała wyjaśnić naszą politykę zagraniczną".

W rzeczywistości mowa ta, jak pisze dalej dziennik, nietylko niczego nie wyjaśniła, ale przeciwnie, zaciemniła całą politkę zagraniczną Stanów Zjednoczonych. Odnosi się to „szczególnie do Karty Atlantyckiej". Dziennik przytacza następnie trzy główne punkty Karty, dotyczące powiększeń i zmian terytorjalnych oraz prawa wszystkich narodów do wyboru swej własnej formy rządów. Dziennik pisze, że Hull pragnąc zaspokoić jawne i tajne zakusy Stalina odnośnie do pół tuzina krajów europejskich, oświadczył Amerykanom, że Karta Atlantycka jakkolwiek jest „stwierdzeniem podstawowych celów", to jednak „nie stanowi kodeksu, z którego możnaby wysnuć odpowiedź na każde pytanie". W ten sposób włożono Stalinowi w usta wprost świetny argument, w wypadku, gdyby Stany Zjednoczone i Anglja miały się kiedykolwiek zdobyć na odwagę zaprotestowania u Stalina przeciwko jego nieustannym naruszaniom Karty Atlantyckiej. Stalin mógłby odpowiedzieć Rooseveltowi, Hullowi i Churchillowi własnemi słowami Hulla: **„Karta Atlantycka nie jest kodeksem, z którego możnaby wysnuć odpowiedź na każde pytanie".**

„Daily Mirror" tłumaczy wobec tego Hullowi i Stalinowi, że nie mają racji, ponieważ ustępy dotyczące powiększeń terytorjalnych oświadczają jasno i wyraźnie: „nie kradnij!". **Dziennik dodaje, że Stalin „zniszczy jeden paragraf po drugim" z tej Karty.** Obecnie dyktuje on politykę zagraniczną Stanów Zjedn. i Anglji, co należy ze wstydem powiedzieć o tych dwóch największych i najbardziej wolnościowych demokracjach na świecie. Jest to jednak prawdą.

Gotowi do walki przeciw bolszewizmowi.

Manifestacja francuskiego legjonu w Paryżu.

Paryż, 18 kwietnia. **Wielka manifestacja legjonu ochotników francuskich do walki z bolszewizmem odbyła się w niedzielę na paryskim zimowym torze wyścigów kolarskich przy udziale około 10.000 osób. Ze strony francuskiej byli obecni minister oświaty Abel Bonnard sekretarz stanu ambasador de Brinon i sekretarz stanu dla utrzymania parządku i bezpieczeństwa Darnand, ze strony niemieckiej przedstawiciele ambasady i komendanta Wielkiego Paryża.**

Po uczczeniu legjonistów poległych na wschodzie przemówił kierownik urzędu propagandy legjonu major Demessine. Oświadczył on, że dzisiaj nie chodzi już o mówienie pięknych słów, lecz o fakt, że Francja potrzebuje żołnierzy gotowych do obrony życia Francji przeciw bolszewizmowi na wschodzie. Następnie dowódca legjonu ochotników, generał brygady Puaud stwierdził w przemówieniu, że oficerowie francuscy w szarym uniformie polowym doszli do przekonania, że w swej walce prowadzonej u boku żołnierzy niemieckich służą Francji i cywilizacji chrześcijańskiej.

Rozwiązanie dalszych partyj na Węgrzech.

Nowe zarządzenia w sprawie żydów.

(tp) **Budapeszt**, 18 kwietnia. **Na Węgrzech dokonano rozwiązania dalszych partyj tak, że akcję oczyszczającą życie polityczne uważać można w zasadzie jako zakończoną.**

Uzasadnienie tych poczynań polegało na działalności, jaką uprawiały te partje względnie poszczególni ich członkowie, wskutek której to działalności narażony był na szwank porządek wewnetrzny oraz zasadnicze sprawy dotyczące prowadzenia wojny. Ponadto **rozwiązano węgierski związek syjonistyczny,** a równocześnie ukazał się **cały szereg nowych rozporządzeń w odniesieniu do żydów.** Najważniejsze z nich jest rozporządzenie, na podstawie którego każdy żyd zobowiązany jest obecnie zgłosić swój majątek w urzędzie skarbowym i że nie ma prawa przechowywać we własnem posiadaniu wartości, przynoszących stałe odsetki, jak naprzykład akcje i udziały spółkowe. Wszelkie te papiery wartościowe jeszcze przed zgłoszeniem zdeponowane muszą być w jakiejś instytucji finansowej. Rozporządzenie to dotyczy także książeczek oszczędnościowych i rachunków bieżących. **Na każdego żyda wypłacać wolno tylko jeszcza 1000 Pengö z własnego jego depozytu bankowego, reszta zaś konta bankowego podlega blokowaniu.** Ostateczna zaś granica gotówki, jaką dysponować może żyd wogóle, streszcza się w kwocie 3000 Pengö. Również i w tym wypadku wszelkie nadwyżki są zablokowane. **Zakazano wreszcie drukowania 29 organów prasowych.** Rozporządzenie odnośne wydał nowomianowany komisarz rządu dla spraw prasowych.

Posiedzenie rady ministrów w Ankarze.

Stambuł, 18 kwietnia. Pod przewodnictwem premjera Saracoglu odbyło sie w sobotę w Ankarze posiedzenie rady ministrów, którego przedmiotem obrad była nota anglo-amerykańska w sprawie stosunków handlowych Turcji z Niemcami.

Przymusowe lądowanie bombowca w Turcji.

Stambuł, 18 kwietnia. Donoszą, że w sobotę lądować był zmuszony w Tracji tureckiej bombowiec Stanów Zjednoczonych, posiadający na pokładzie swym załogę, składającą się z ośmiu ludzi, między tym trzych murzynów. Władze tureckie internowały członków załogi.

Dr Frank przyjął francuskich prawników.

Kraków, 18 kwietnia. „Krakauer Zeitung" donosi: Z okazji utworzenia krajowej reprezentacji Francji w Międzynarodowej Izbie Prawa, Generalny Gubernator dr Frank w swym charakterze przewodniczącego Międzynarodowej Izby Prawa przyjął delegację francuską, w skład której wchodzili: prof. Lalowel z Nancy oraz adwokaci: Pasqualet z Marsylji, dr Berajnes z Paryża i dr Beaux z Paryża. Dr Frank omówił z członkami delegacji zagadnienia, dotyczące organizacji krajowej reprezentacji Francji.

Zaopatrzenie Niemiec w ropę nie jest zagrożone.

Genewa, 18 kwietnia. Dziennik londyński „News Chronicle" pisze, że Niemcy nie są bynajmniej narażone na niebezpieczeństwo popadnięcia w kryzys w zakresie zaopatrzenia w ropę. Nawet bowiem w wypadku gdyby straciły rumuńskie źródła naftowe, Niemcy dysponują wielkiemi rezerwami ropy, a równocześnie bardzo szeroko rozwiniętym przemysłem produkcji benzyny syntetycznej. Niemcy, gdyby chciały, mogłyby nawet jeszcze bardziej zwiększyć swą produkcję syntetycznych materjałów pędnych, ponieważ nie brak im węgla.

Rumuński komunikat wojenny.

Bukareszt, 18 kwietnia. **Główna komenda rumuńskiej armji komunikuje:**

Na Krymie powstrzymały niemieckie i rumuńskie wojska posuwanie się nieprzyjaciela na południowym zachodzie półwyspu i zadały mu najcięższe straty w czołgach i samolotach. Nad dolnym Dniestrem i na terenie Orhei odparły zaciekle broniące się rumuńskie wojska skutecznie poparte przez lotnictwo kilka usiłowanych włamań bolszewików. Na obszarze północno-wschodnim od Jass poniósł nieprzyjaciel w lokalnych atakach krwawe straty. Tam, jak również dalej na zachód, zostały w ciągu walk dnia 10 i 11 kwietnia zniszczone 13 sowieckich czołgów, 42 działa przeciwpancerne oraz 1 baterja. Wreszcie zdobyto liczna broń, amunicję przeciwpancerną i inny materjał wojenny.

NA MARGINESIE.

„Step europejski“.

(tp) Bukareszt, 18 kwietnia. Dziennik bukareszteński „Porunca Vremii“ w publikacji pod nagłówkiem „Step europejski“ omawia artykuł ogłoszony ostatnio przez znanego sowiecko-żydowskiego pisarza Ilję Ehrenburga na temat planów na przyszłość Związku Sowieckiego w Europie.

Ehrenburg wyraża pogląd, że Związek Sowiecki zwycięży i w porozumieniu z Anglją oraz Stanami Zjednoczonemi przeprowadzi nowe uporządkowanie Europy. Moskwie przypadłoby przytem zadanie uspokojenia Europy i narzucenia jej narodom nowego celu życiowego.

Dzięki tym wynurzeniom Ehrenburga powinno się rozwiuć złudzenie tych wszystkich, którzy oczekują jeszcze czegoś od Anglji i Stanów Zjednoczonych dla dobra i ochrony kontynentu europejskiego. Fantastyczne opisy Ehrenburga co do kampanji sowieckiej przeciw barbarzyńskiej Europie świadczą bowiem wyraźnie, że kontynent oczyszczony przez bolszewików musiałby się zamienić w jeden niezmierzony step. Obecne spustoszenia dokonywane przez bombowce brytyjskie i amerykańskie są niczem w porównaniu z metodami postępowania, jakie planują bolszewicy w Europie.

W dalszym ciągu „Porunca Vremii“ wyciągu z wywodów Ehrenburga wniosek, że obecna wojna, rozpętana przez żydów, zakończy się zniszczeniem samego żydostwa. W zakończeniu dziennik bukareszteński stwierdza, że nawet samo żydostwo nie jest już przekonane bez zastrzeżeń o swojem zwycięstwie, ponieważ jeden z dzisiejszych żydowskich dyktatorów gospodarczych w Stanach Zjednoczonych Baruch rozproszył swój fantastyczny majątek na wszystkie kraje świata, aby zabezpieczyć się na wszelkie wypadki.

Racje chleba w półn. Włoszech zwiększone.

Medjolan, 18 kwietnia. **Włoskie ministerstwo rolnictwa podaje urzędowo do wiadomości, że wskutek zawarcia dalekoidących umów handlowych z Niemcami została dzienna racja chleba z ważnością od 20 kwietnia podwyższona ze 150 na 200 gramów.**

Od tego terminu zacząwszy wynosi dzienna racja dla dzieci i młodzieży 275 gramów, dla pracowników fizycznych 375 gramów, dla ciężko pracujących 475 gramów, a dla najciężej pracujących 575 gramów. Dalej podaje do wiadomości ministerstwo rolnictwa, że w ciągu tego miesiaca podniesiony zostanie przydział wyrobów mącznych o 1 kg na osobę, tak, że przydział wyrobów mącznych i ryżu wynosić będzie dla normalnych spożywców 3 kg miesięcznie. Ciężko pracujący otrzymają, jak dotychczas przydziały dodatkowe. Pozatem od 1 maja polepszona zostanie jakość wyrobów mącznych, szczególnie ważnych dla wyżywienia wszystkich warstw ludności włoskiej.

Gandhi chory na malarję.

Sztokholm, 18 kwietnia. Angielska służba informacyjna donosi z Bombaju, że — według komunikatu rządowego — Gandhi od trzech dni jest chory na malarję. Jest on osłabiony, jednak ogólny stan jego zdrowia w danych okolicznościach jest zadawalający.

Zacięte zmagania na Wschodzie

Berlin, 18 kwietnia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 17 kwietnia:**

W rejonie bojowym Sewastopola ataki nieprzyjacielskie załamały się przed naszemi nowemi pozycjami.

Nad dolnym biegiem Dniestru załamały się ponawiane próby bolszewików zmierzające do rozszerzenia ich przyczółków mostowych oraz do usadowienia się w dalszych punktach na zachodnim brzegu rzeki. Na północ i północny-zachód od Jass odrzucono silne ataki nieprzyjacielskie, wspierane czołgami.

W rejonie Delatyn—Stanisławów formacje węgierskie toczą walki z siłami bolszewickiemi. Wojska niemieckie odparły na wschód od Stanisławowa uporczywie broniących się bolszewików dalej na południe od Dniestru. Przeciwataki nieprzyjacielskie odrzucono. Na odcinku Strypy formacje armii lądowej i oddziały SS zlikwidowały nieprzyjacielski przyczółek mostowy i odparły ataki bolszewickie. Koło Tarnopola nasze wojska w uporczywych walkach wtargnęły od zachodu aż do nieprzyjacielskich pozycyj artyleryjskich i połączyły się już z częścią dzielnej załogi miasta, która zgodnie z rozkazem wyłamała się w kierunku zachodnim. Dalsze części toczą jeszcze ciężkie zmagania z przewagą nieprzyjacielską. W walkach tych zniszczono 19 nieprzyjacielskich czołgów i 31 dział.

Ostatniej nocy silne formacje niemieckich samolotów bojowych zaatakowały objekty kolejowe na północnej Ukrainie.

Na południowy zachód od Kowla, mimo trudnych warunków terenowych, bolszewików odrzucono dalej.

Na południe od Berezyny, na wschód od Ostrowa i na południe od Pskowa załamały się lokalne ataki nieprzyjacielskie.

Na przyczółku desantowym Nettuno odparto lokalne natarcia nieprzyjacielskie. Z frontu południowego zaraportowano tylko o działalności oddziałów zwiadowczych i wypadowych.

Silna formacja ciężkich niemieckich samolotów bojowych zaatakowała ostatniej nocy z dobrym skutkiem nieprzyjacielską bazę na wyspie Lisa koło wybrzeża dalmatyńskiego.

Formacje bombowców nieprzyjacielskich w dniu 16 kwietnia i ubiegłej nocy przeprowadziły ataki terorystyczne na miasta Belgrad, Budapeszt i Kronstadt. Szczególnie w dzielnicach mieszkalnych powstały szkody i straty wśród ludności. Myśliwce niemieckie i rumuńskie oraz artylerja przeciwlotnicza zestrzeliły 17 bombowców nieprzyjacielskich.

Mountbatten przenosi swą kwaterę główną.

Sztokholm, 18 kwietnia. **Admirał Mountbatten przeniósł swą kwaterę główną z Nowych Delhi de Kand na wyspie Cejlon. Oznacza to, że dowództwo w Azji południowo-wschodniej przeprowadziło się ze szkoleniowego i zaopatrzeniowego punktu oparcia w Indjach do operatywnej kwatery głównej na wyspie Cejlon.**

W jakim rozmiarze dokonano już okrążenia Imphalu, uniemożliwiającego aljantom doprowadzenie wzmocnień lub odwrotu z odcinka obronnego, wskazują nadeszłe do Tokio ostatnie komunikaty z frontu. — Według nich bengalskie wojska obsadziły już w ścisłej współpracy z narodowymi Hindusami wyżyny Kongbong, 16 kilometrów na zachód od zdobytej już miejscowości Bishenpur. Wyżyny te leżą również przy gościńcu Imphal—Silchar i opanowują zarówno z jednej strony ten gościniec, jak również nizinę położonej dalej na zachód rzeki Barak.

W pobliżu linji kolejowej, wiodącej z Assan do Bengalji, jedynej linji kolejowej, posiadającej wartość strategiczną w Indjach Wschodnich, indyjskie i japońskie siły zbrojne w dalszym ciągu wykonały wspólny swój wypad na drodze, wiodącej z Kohima do Dimapur. Wieczorem dnia 13 kwietnia złączone siły zbrojne oswobodziły kilka ważnych górskich punktów strategicznych, otaczających Nichuguard, a położone 10 kilometrów na południowy wschód od Dimapur, które to pozycje górskie bronią wejścia do doliny Bramaputra. Po zniszczeniu licznych bunkrów aljanckich i po zajęciu wzgórz strategicznych, otaczających Nichuguard, przygotowują się wojska indyjsko-japońskie do szturmu ostatecznego przeciwko temu aljanckiemu punktowi oparcia. Aljanci zdają sobie sprawę ze znaczenia strategicznego Nichuguard i z wynikającej stąd możliwości odcięcia linji kolejowej, wiodącej z Assan do Bengalji i doprowadzili tam posiłki, składające się z większej części 44-tej dywizji zmotoryzowanej oraz z jednej dywizji brytyjsko-indyjskiej. Ponadto doszło do wiadomości, że aljanci przytransportowali do Nichuguard drogą powietrzną trzy brygady.

Handlarz mebli — pomocnikiem Petiota.

Paryż, 18 kwietnia. **Akta sądowe w sprawie morderstw Petiota po upływie kilku tygodni od wykrycia serji morderstw, dosięgnęły niesłychanych rozmiarów. Jak słychać, rozmiary aktów w tej sprawie są większe, niż akty wszystkich zbrodni obecnego stulecia.**

Głównego sprawcy w dalszym ciągu nie ujęto, natomiast przytrzymano szereg współwinnych. Kilku rzeczoznawców zajętych jest obecnie rekonstrukcją zwłok na podstawie znalezionych, niespalonych resztek kości.

Lekarz sądowy sądzi, iż za dwa tygodnie będzie mógł podać dokładną liczbę ofiar dra Petiota.

W międzyczasie przesłuchano pewnego handlarza mebli, który utrzymywał stosunki z przyjacielem braci Petiota, Nezondetem i stoi pod zarzutem pośrednictwa w dostarczaniu drowi Petiotowi w dwóch wypadkach bogatych klientów. Handlarz mebli, nazwiskiem Porchon, przeczy, jakoby miał z tem coś wspólnego. Zeznał on, że Nezondet wyraził się raz wobec niego, iż

dr Petiot jest największym zbrodniarzem,

mianowicie zamordował on ludzi, których miał rzekomo przewieźć zagranicę. **Nezondet widział 16 zwłok.** Wobec tego Porchon radził mu, aby zawiadomił o tem policję. Nezondot uważał jednak, iż lepiej będzie zaczekać do końca wojny. Handlarz mebli miał podobno w policji jakiegoś przyjaciela, którego zawiadomił o swoich odkryciach.

Urzędnik policji miał mu powiedzieć, że w obecnej chwili nie da się nic zrobić, ponieważ dr. Petiot znajduje się w więzieniu.

Również wymijającą odpowiedź dano mu później, kiedy dr. Petiot znajdował się znowu na wolnej stopie. Kiedy 13 marca ogłoszono wiadomość o odkryciu morderstw w willi lekarza, zatelefonował znowu do policji i oświadczył: „Ja to wam przecież mówiłem“. Na temat obecności dra Petiota w domu przy rue le Suour po wykryciu pożaru w jego willi donoszą, że doszedł on aż na podwórze swej willi, zawrócił jednak, kiedy oprócz straży ogniowej zobaczył także policję. Dwóch urzędników policji zagadnęło dra Petiota, ten zaś odpowiedział: „Jestem patriotą i pracuję dla naszej sprawy“.

Wobec tego urzędnicy policji pozwolili dr. Petiotowi odejść.

Miarodajne władze policji oświadczają w związku z tym incydentem, że dwaj odnośni urzędnicy zostali zwolnieni z powodu naruszenia swych obowiązków zawodowych.

Ostatni atak lotniczy na Budapeszt.

Budapeszt, 18 kwietnia. **O ataku lotniczym na Budapeszt w nocy na poniedziałek donosi MTI:**

„Artylerja przeciwlotnicza wzięła skutecznie nieprzyjaciela pod ogień i rozproszyła zwarte szeregi, oraz zmusiła je do odwrotu. Dotychczas stwierdzono zestrzelenie sześciu maszyn nieprzyjacielskich. Liczba ta prawdopodobnie może się jeszcze zwiększy.

Prezydent Wengczingwei przebywa jeszcze w Japonji. Stan jego zdrowia wobec ciężkiego charakteru operacji czyni dobre postępy.

*

Londyński „Times“ omawia dzisiaj ostrą krytykę dzienników amerykańskich wobec prowadzenia wojny w Burmie, piętnującą nieudolność i powolność rządu anglo-indyjskiego.

Sznurkowce.

Już kwieciła się bujnie pełnia wiosny, przepiękna i ciepła pogoda zaroiła zieleńce miejskie i ulice barwnemi, powiewnemi jak motyle kobietami — gdy Stenia stwierdziła, że wreszcie zdołała uzbierać, cierpliwością i wyrzeczeniem się wielu rzeczy, gotówkę potrzebną na zapłacenie sznurowych sandałów. Jej letnie obuwie, zakupione jeszcze przed wojną, znajdowało się w opłakanym stanie i nie obiecywało zbyt długo służyć. Nowe buciki, niechby tylko na jeden sezon obliczone, koniecznie już były Steni potrzebne i należały się jej uczciwie. Więc już od połowy lutego ciułała troskliwie. Tu pięć złotych — tam dziesięć — tam, znów dwadzieścia — od ziarnka do ziarnka — i wreszcie gotówka potrzebna na opłacenie sznurkowców, łącznie z nabiciem podeszew i obcasów gumą, śmiała się z pudełeczka, w którem kryła ją Stenia starannie przed swoim Ludkiem.

Mówili kilkakrotnie o sznurkowcach. Stenia raz nawet pokazała mężowi na ulicy takie, które były jej marzeniem. Ludek obejrzał je tak uważnie, że aż się oglądał... Może chodziło o smukłe nogi, na których sandałki owe wyglądały naprawdę uroczo... Stenia na wszelki wypadek uczuła zazdrość. I zachmurzyła się.

Ale ten chmurny nastrój szybko pierzchnął. — Stenia nie umiała długo nie mieć humoru. Była młoda, ładna i wesoła, zakochana w mężu i pewna jego wzajemności. To też gdy nazajutrz na jednym z placów miejskich dostrzegła, na stopach jakiegoś eleganckiego pana, sznurkowce prezentujące się naprawdę doskonale, olśniła ją nagła myśl, tak szczęśliwa, że Stenia poczęła uśmiechać się do siebie samej. Zachwyceni tym uśmiechem przechodzący mężczyźni, biorąc go do siebie, odwzajemniali go, natrętnie zaglądając w twarz ślicznej kobiecie.

Popołudniu, korzystając z nieobecności męża, włożyła do torebki zaoszczędzone pieniądze i pobiegła zamówić sznurkowce dla Ludwika. Za dwa tygodnie wypadała pierwsza rocznica ich ślubu — Stenia zawzięła się zrobić mężowi prezent. Ludek musiał już mieć jakieś buciki. Pracował 10 godzin dziennie i prażył się niemiłosiernie w starych skórzanych bucikach, od których na stopach poczyniły się mu bolesne odciski i bąble.

Ale w pracowni wyśmiano ją.

— Coooo? Za dwa tygodnie! Żartuje pani chyba... Nam już obydwom ręce odpadają! Musimy wykończyć zobowiązania. Wykluczone!!

— ...Ta jedna para... — oponowała nieśmiało stropiona i smutna Stenia.

— Wszystkie klientki tak mówią! A przecież my też musimy posprzątać sobie, ugotować, zjeść, pomyć naczynie. Gdyby nie te zajęcia, o połowę szybciej dałybyśmy sobie radę! — zwierzały się „panie od sznurkowcy“.

Ale Stenia nie dała się byle czem odstraszyć.

— Gdyby panie zgodziły się na to, przyjdę przez kilka dni z rzędu pomóc w gospodarstwie i zmyć naczynie po obiedzie, a panie przez ten czas uszyją sznurkowce dla mojego męża...

Panie zdumiały się. Początkowo myślały, że klientka żartuje, gdy jednak Stenia poczęła naciskać na ustalenie dni i godzin, poczęły przyglądać się jej uważnie i z niedowierzaniem, nieco nawet zażenowane.

— Robię mniejszą ofiarę, niż panie przypuszczają! Bardzo lubię domowe zajęcia i chętnie zrobię to, czego się podejmuję! A wzamian za to, będę mieć na termin sandały dla męża! — perswadowała gorąco Stenia.

Zaś w trzy dni później Ludek, już cały spocony, naciskał na te same panie, że dnia tego a tego musi (!!) mieć sandałki. Drobiazgowo wytłuszczył, jakie mają być, opisał, wyrysował, przyniósł nawet „odlew“ malutkiej kobiecej stopki z papieru — ale panie od sznurkowców miały serce z kamienia.

— Wykluczone, proszę pana! Absolutnie wykluczone! W przyszłym tygodniu robimy dodatkowo parę sznurkowców dla klientki, która — szczerze to panu mówię — by nam ułatwić, zobowiązała się nam posprzątać i myć naczynie. Nie możemy jej odmówić, tembardziej, że już zgodziłyśmy się.

— Niech ją licho porwie! Pomywaczka!!... — złorzeczył w duchu Ludwik nieznanej klientce, a głośno dodał:

— A jednak ja muszę (!!) mieć te sznurkowce...

Uważnie rozglądał się po pokoju, ślizgając się oczyma po podłodze. Przez otwarte drzwi przebiegł oczyma na podłogę sąsiedniego pokoju, przez który musiał przejść.

— Zniszczoną i zaniedbaną mają panie podłogę — zaczął przymilnie — zdałoby się przepastować, prawda?

— A skąd wziąć pasty? — westchnęła starsza pani. — To tyle kosztuje...

— A gdybym tak... kilową puszkę... Jeszcze przedwojenną... Oczywiście bezinteresownie, gdyż za sznurkowce zapłacę normalnie...

Pilnie zaglądał w oczy starszej pani. Wspólniczki spojrzały na siebie — uśmiechały się. Pokusa była wielka. Ludek natychmiast przypiął się im do rąk i całując przychlebnie, zaglądał im w oczy.

— Nie możemy narażać pana na tak wielki wydatek...

— Ależ to głupstwo! — Ludwik aż podskoczył z radości. — Ja mam w domu! Matka mi sprezentowała rok temu na nowe gospodarstwo. A zatem... W porządku, tak? Przy odbiorze — pasta, a teraz zaliczka. Służę paniom...

I Ludek złożył lwią część pieniędzy, uzbieranych w pocie czoła kosztem drobnych i większych wyrzeczeń lub też zarobionych „psim swędem“ w godzinach wolnych od pracy biurowej.

Stenia dotrzymała umowy. W oznaczonym dniu poszła pomagać (mężowi oświadczyła, że idzie do chorej kuzynki). Miło płynął czas przy pracy, na swobodnej pogawędce.

— Rzeczywiście, że masę zamówień mają panie! — litowała się Stenia, patrząc na sterty sznurów i taśm oraz „stóp“, piętrzących się na każdym niemal meblu.

— Ale też klienci są niezwykle sympatyczni i odciążają nas jak mogą... — uśmiechały się panie ze wzruszeniem.

— I wszyscy chcą naraz, prawda!

— Oczywiście! Jeden z panów ofiarował nam nawet kilogram pasty do podłogi, byle zrobić mu na termin!

Stenia poczęła się śmiać.

— A złotego zegarka nikt paniom jeszcze nie przyrzekł?

— Narazie nie! — śmiały się obie panie.

— — — — — — — —

Przyszedł wreszcie najmilszy dzień... Ludek dawno już nie spał i spoglądał na różową od snu twarz Steni, napół ginącą w gęstwinie bujnych jasnych włosów. Ale Stenia wnet się obudziła i zaraz poczęła wstawać, gdyż zaprosili malutkie gronko wypróbowanych przyjaciół i najbliższą rodzinę na uroczystą rocznicę swego ślubu. Młodziutka gosposia chciała więc nieco przyozdobić dom i przygotować skromniusieńkie wojenne „przyjęcie“.

Przedewszystkiem jednak złożyli sobie życzenia. Długo trzymali się w ramionach, wymieniając pocałunki i słowa, by wszystkie ich lata, a przynajmniej jak najwięcej... wyglądały tak, jak ten pierwszy.

Momentalnie każde skoczyło do swej szafy — i nagle stanęli naprzeciw siebie, każde z sznurowcami w rękach.

— Steniu...

— Ludek...

Poraz drugi padli sobie w ramiona, śmiejąc się i pokrzykując. Zaraz potem przymierzyli sandały. Byli tak szczęśliwi i zadowoleni, że świat wydawał im się rajem.

Ludek poszedł potem do pracy, oczywiście w nowych sandałach, a Stenia zabrała się do sprzątania. Przetarła podłogę flanelową szmatą i zagłębiła się w czeluście domowej „składnicy“, by wydobyć pastę i odświeżyć podłogę.

Zdziwiła się.

— Dwie puszki? Przecież miałam trzy! Przysięgłabym, że miałam trzy! Czyżby mi się zdawało? Coś podobnego... Napewno musiało mi się zdawać! Przecież tutaj nikt prócz nas nie chodzi!

Za kwadrans myślała już o czem innem.

Popołudniu młodzi serdecznie podejmowali swych gości. Liczne kwiaty zastawiły stoły i stoliczki, drobne, lecz najmilsze, bo o pamięci i sercu świadczące podarunki, leżały wdzięcznie na tapczanie. Małżeństwo jedno przez drugie, chwaliło się sandałami.

— Ach, jakie prześliczne... — entuzjazmowały się panie, spoglądając na malutkie sandałki Steni.

— „Fajne“, wiesz... Pierwszorzędne! — orzekli dosadnie, po swojemu, mężczyźni, ze znawstwem ujmując w dłonie stopy Ludka. Od słowa do słowa, od pytania do pytania i zdumieli się goście, że tak prędko, bo żadna pracownia nie przyjmowała już zamówień.

— Tak! Ale ja sprzątałam i myłam naczynie przez kilka dni! — roześmiała się Stenia.

Ludwik skamieniał.

— Więc to ty (!?) myłaś te przeklęte garnki!! — wyrwało mu się.

Skolei Stenia obróciła się w słup soli.

Ludek w nagłym przypływie tkliwej wdzięczności i rozrzewnienia chwycił żonę w ramiona i tuląc do serca, począł całować jej dobre, pracowite, ofiarne rączki — ale Stenia uwolniła się szybko z jego objęć i poczęła wiercić błękitnemi ślepkami w jego czarnych oczach.

— Ludek!!

— ...?...

— To ty dałeś im kilo naszej pasty za moje sznurkowce?

— Skąd wiesz? — zmieszał się Ludwik.

— Mówiły mi właśnie... wtedy... że jakiś klient ofiarował im puszkę przedwojennej pasty za terminowe wykonanie sznurkowców. L... byłam dziś w naszej „składnicy“, złodzieju...!!

Usta jej poczęły drgać ślicznym uśmiechem. Nagle skoczyła — i rzuciła się mężowi na szyję.

Goście trzęśli się ze śmiechu.

— Wiwat! Niech żyje miłość!! — ozwał się zgodny krzyk i kilkanaście rąk chwyciło skwapliwie za smukłe nóżki kieliszków.

M. A. Hessel.

KRONIKA

KWIECIEŃ 18 Wtorek

Dziś: Apolonjusza
Jutro: Leona p. Jerzego

*

Dziś obowiązuje zaciemnianie od g. 19.50 do 5.00

Dziś pierwszy koncert Chopinowski.



Kraków, 18. kwietnia. Dyrekcja Teatru Powszechnego, angażując znanego szopenistę Prof. Franciszka Łukasiewicza, pragnie umożliwić nietylko melomanom muzyki, ale najszerszym sferom wysłuchanie dwu pięknych koncertów szopenowskich, na których usłyszymy m. in. takie arcydzieła, jak polonez as-dur, ballada f-dur, fantazja f-moll, scherzo b-moll, pozatem mazurki, preludia, etiudy, nokturny.

Koncerty odbędą się 18 i 19-go b. m. o godzinie 18-tej.

*

Minęło blisko 100 lat od śmierci Chopina, lecz **muzyka jego jest wiecznie młodą i żywą,** trwając w swem nieziemskiem pięknie, mimo zmieniających się prądów artystycznych.

W każdym kraju wzrastają **nowi odtwórcy-szopeniści,** gdyż niewyczerpanem jest **bogactwo jego twórczości, dając każdemu pianiście możność indywidualnej interpretacji.** Zbytecznem jest analizować, na czem polega znaczenie Chopina dla rozwoju muzyki i dlaczego ta sztuka tak czaruje i serce każdego słuchacza zdobywa — zbyt wiele o tem napisano.

Wszystkie elementy muzyki, które on uskrzydlił swem natchnieniem, więc melodja, harmonja i rytm, bogactwo dźwięku i barwy, polot myśli, czar brzmienia fortepianu — ujarzmiają naszą duszę, każąc jej zapomnieć o bólu znikomego istnienia i objawiają przed nią inny świat najpiękniejszej poezji i majestatu piękna, do którego podświadomie tęskni.

Jako genjusz fortepianu dokonał tego, że **instrument ten stał się królem instrumentów wszystkich** i że pianistyka rozwinęła się w niesłychany sposób. I nic więcej nie zadziwia, jak to, że on zdołał na fortepianie wypowiedzieć się z równą mocą, jak inni genjusze muzyczni przy pomocy wielkich zespołów instrumentalnych.

Lecz zarazem jest Chopin najtrudniejszym do wykonania kompozytorem. Każdy dźwięk u niego musi być „wyśpiewany" i tylko ten odtwórca wzbija się na szczyty artyzmu, który stoi ponad trudnościami techniki szopenowskiej.

W 1943 roku zebrano 268.000 kg. ziół.

Kraków, 18 kwietnia. Akcję zbiórki ziół w G. G. na większą skalę rozpoczęto przed paru laty. Każdy rok przynosi z sobą coraz lepsze wyniki, które wyrażają się w rosnących ilościach zebranych ziół. Ten stan rzeczy należy zawdzięczać stale udoskonalonej organizacji zbiórki i szkoleniu licznych kadr zbieraczy ziół. Szkolenie to odbywa się na specjalnych kursach.

Polskie Komitety Opiekuńcze w ramach swej akcji społecznej rozwijają również akcję zbiórki ziół, dając przez to popłatne zatrudnienie szeregu zbieraczom. Już w marcu ubiegłego roku, z inicjatywy Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Krakowie, Związek Uprawiających i Zbierających Rośliny Lekarskie, Aromatyczne i Korzenie — zorganizował kurs zbieraczy ziół. W kursie wzięło udział 96 delegatów z 55-ciu Powiatowych Komitetów Opiekuńczych. Zkolei, delegaci kursu ze swej strony dalej przekazali otrzymane na kursie instrukcje t. zw. instruktorom zielarskim swoich terenów. Zadaniem instruktorów zielarskich jest stworzyć grupy zbieraczy ziół oraz słowem i przykładem pouczyć ich pod każdym względem odnośnie metod zbierania i suszenia ziół.

W 1943 roku było 1.063 grup z 12.159 zbieraczami ziół. Liczba zbieraczy ziół w 1943 roku wzrosła o 70% w porównaniu z rokiem 1942. W 1943 r. ogółem zebrano 267.966 kg ziół, jagód i grzybów. Zbiory te w ususzonym stanie odstawiono do Powiatowych Spółdzielni Rolniczych. Z ogólnego zbioru ub. roku na pierwszem miejscu należy wymienić zioła (60%), potem jagody (38%) i grzyby (2%). Na bieżący rok ustalono już szczegółowy plan pracy zielarskiej. Należy oczekiwać, że tegoroczna zbiórka ziół zwiększy podaż tak ważnego surowca dla krajowego przemysłu leśniczego.

UWAGI NA CZASIE.

Ubiór przed zejściem do schronu.

Kraków, 18 kwietnia. Odpowiednie ubranie przed udaniem się do schronu jest sprawą pierwszorzędnej wagi.

Jak się okazuje, w danym przedmiocie panuje wielka różnorodność zdań. Jedni dowodzą, że należy wdziać ubranie najlepsze. Zdaniem drugich należy wziąć ubranie najgorsze. Ani jedni, ani drudzy nie mają racji. Do schronu trzeba się ubrać — odpowiednio. W związku z możliwością długiego siedzenia w zimnych, a nawet wilgotnych schronach piwnicznych, należy ubrać się ciepło. Ciepła odzież chroni od przeziębień. Wełniane ubranie okazało się tutaj najodpowiedniejsze.

W czasie nalotu nieprzyjacielskiego trzeba również wziąć pod uwagę ewentualną konieczność przedzierania się przez ścianę ognia i iskier. Również i z tego względu zaleca się wdziać ubranie wełniane, gdyż wełna, jak się okazało, w porównaniu do materjałów jedwabnych jest na ogień daleko odporniejsza. Dobrze jest — jeżeli się ma — na normalną odzież wdziać skórzaną lub myśliwską kurtkę albo kostjum narciarski, względnie treningowy. O wełnianym szalu nie zapominaj; będzie on izolował usta i nos od dymu i płomieni. Okulary na oczy są również ważne. W momencie najbardziej krytycznym będą one chronić twój bezcenny wzrok od niebezpiecznych iskier, popiołu, kurzu i tynku.

Nie trzeba chyba udowadniać, że na nogi należy włożyć najmocniejsze buty. Pierwszeństwo należy dać butom turystycznym, narciarskim itp. Najlepszem okryciem na głowę jest czapka, a nie kapelusz, gdyż ten ostatni łatwo może spaść z głowy.

Dla kobiet zaleca się na głowę założyć chustkę wełnianą, a nie jedwabną. Jak powiedzieliśmy wyżej, jedwab łatwo się zapala. Chustka najlepiej izoluje głowę i włosy od ognia. Ze względu na włosy, wszelkie kapelusiki nie przedstawiają żadnej wartości ochronnej. Zaleca się również dla kobiet, aby — o ile mają — wdziały spodnie narciarskie, treningowe itp.

Naturalnie całkowity ubiór do schronu należy przygotować w ciągu dnia i stale trzymać go w jednem miejscu, tak, aby samo ubranie się było już sprawą tylko kilku minut.

Oprócz odzieży należy również pamiętać o przygotowaniu podręcznego pakunku, w którym m. in. należy zabrać najbardziej drogocenne przedmioty, dokumenty, polisy ubezpieczeniowe i kartki żywnościowe. Gorąco zaleca się podręczny pakunek umieścić w plecaku; w tym przypadku niema ryzyka zgubienia pakunku w razie większego niebezpieczeństwa i zamieszania; ponadto plecak daje tę korzyść, że obie ręce pozostawia do dyspozycji.

Obrona przeciwlotnicza w szkołach.

(tp) **Kraków,** 18 kwietnia. **W związku z niebezpieczeństwom nalotów władze szkolne wydały ostatnio zarządzenie dotyczące obrony przeciwlotniczej w szkołach.**

Na podstawie tego zarządzenia w każdej szkole należy ustanowić stróża obrony przeciwlotniczej. Jest on doradcą kierownika szkoły we wszystkich sprawach obrony przeciwlotniczej. Z polecenia kierownika szkoły ma on troszczyć się szczególnie o to, aby obrona przeciwlotnicza uwzględniana była w programie nauki.

Stróż obrony przeciwlotniczej winien ponadto współpracować z władzami miejscowemi, a zwłaszcza z miejscowemi placówkami policyjnemi.

W mniejszych szkołach obowiązki stróża obrony przeciwlotniczej powinien spełniać sam kierownik szkoły. Do pomocy otrzymuje on zastępcę, który ponosi całkowitą odpowiedzialność za opracowanie i przeprowadzenie zarządzeń obrony przeciwlotniczej w szkole.

Stróżowi obrony przeciwlotniczej oraz zastępcy podlegają wszystkie osoby wchodzące w skład domowej straży ogniowej, względnie pełniące funkcje pomocników i gońców. Zadania tych osób polegają na udzielaniu pierwszej pomocy, zwalczaniu bomb zapalających względnie pożaru już powstałego i składaniu potrzebnych meldunków, np. żądania pomocniczej służby obrony przeciwlotniczej, w wypadku, jeżeli wspólnota obrony przeciwlotniczej nie wystarcza do zwalczania szkód.

Koncert na rzecz RGO.

Kraków, 18 kwietnia. W sobotę dnia 22 bm. o godzinie 5-tej popołudniu odbędzie się w Błękitnej Sali Filharmonji recital śpiewaczy tenora operowego Józefa Wolińskiego. Przy fortepianie Stefan Barański. Na program złożą się arje operowe, m. in. arja z kurantem, z Pajaców itd.

Czysty dochód przeznaczony jest na cele charytatywne RGO.

Zaginęli chłopiec i dziewczynka.



Kraków, 18 kwietnia. Dnia 7 marca wydalił się z domu i dotychczas nie wrócił Roman Durek, lat 13.

Wygląd: szatyn, czarne oczy, niskiego wzrostu. Ubranie: czapka z daszkiem, kurtka i spodnie granatowe, koszula niebieska, bluzka zielonkawa, zniszczona.

W dniu 15 marca był we Lwowie i wybierał się w drogę do Warszawy. Podaje się za uchodźcę i ma prawdopodobnie zmienione **nazwisko.**

Ktokolwiek miałby informacje o zaginionym, proszony jest o zawiadomienie matki za wynagrodzeniem: Anna Dudkowa, Łańcut, Dług 31.

*

W dniu 15 kwietnia wydaliła się z domu 8-letnia Irena Guzik, która cierpi na niedorozwój umysłowy.

Dziewczynka nie pamięta swego nazwiska ani miejsca zamieszkania, mówi bardzo źle, niedorzecznie, jest średniego wzrostu o twarzy owalnej, niebieskich oczach, włosach ciemnych.

W dniu wyjścia ubrana była w białą sukienkę, czarny fartuszek, buciki czarne bez pończoch. **Wiadomości o zaginionej uprasza się kierować pod adresem: Kraków, plac Nowy 9/25, względnie na najbliższy posterunek policji.**

Kronika żałobna.

Kraków, 18 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Teresa Jaworska,** lat 78; **Stanisław Oleszek,** lat 49, tramwajarz, **Kazimierz Koza,** lat 33, robotnik; **Jadwiga Ciławska,** lat 40, robotnica; **Teofila Schwetner,** lat 77, wdowa po kolejarzu; **Katarzyna Horawik,** lat 67, robotnica; **Jerzy Knapik,** ur. w 1944 r.; **Ludwik Żak,** ur. w 1944 r.; **Franciszek Federów,** lat 86; **Piotr Bednarski,** lat 42; **Józef Zychowski,** ur. 1943 r.; **Agnieszka Kowalik,** lat 56; **Henryk Maziarski,** lat 40; **Katarzyna Opiutowicz,** lat, 82; **Adam Ożóg,** ur. w 1944 r.; **Janusz Kuchorski,** ur. w 1944 r.; **Stefan Szymkiewicz,** lat 78, urzędnik Zarządu miejskiego; **Franciszek Czajka,** lat 32, rolnik; **Stanisław Gondek,** lat 20, uczeń;

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE w sprawie rozdziału artykułów spożywczych dla nieniemieckiej ludności miasto **Krakau w czasie od dnia 16 do 23 kwietnia 1944 r. — Z dnia 12 kwietnia 1944 r.**

Właściwe sklepy rejonowe będą sprzedawać w wymienionym czasie:

Chleb: a) na odcinki B 5 i 6 kart żywnościowych dla dorosłych po 1000 gr.

b) na odcinki B/M 5 i 6 kart żywnościowych dla dzieci po 500 gr chleba lub 375 gr mąki

Jaja (zamiast mięsa) na odcinki F 3 i 4 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci po 2 sztuki.

Kawę zbożową na odcinek K kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci po 125 gr.

Produkty zbożowe na odcinki N 1 i 2 kart żywnościowych dla dorosłych po 100 gr kaszy, a dla dzieci po 150 gr płatków owsianych.

Drożdże na odcinek A 5 kart żywnościowych dla dorosłych i dzieci po 40 gr.

Zwraca się uwagę, że niewykorzystane odcinki tracą bezwzględnie ważność po upływie terminu.

Krakau, dnia 12 kwietnia 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau Dr. Krämar, p. o. Stadthauptmanna.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych".

PKH
POLSKIE KINA W KRAKOWIE

Od dnia 18 do 20 kwietnia 1944 r.:

APOLLO św. Tomasza 11
CYRK RENZA
Rene Deltgen — Paul Klinger.

WANDA św. Gertrudy 5.
PODRÓŻ W NIEZNANE
Winnie Markus, Hans Holt.
Początki seansów w dnie powszednie o godz. 13, 15 i 17. W niedzielę i święta o godz. 11, 13, 15 i 17.

SZTUKA św. Jana 6.
STARE SERCE — ZNÓW MŁODE
Emil Jannings, Maria Landrock.

ATLANTIC Stradom 15.
SENSACYJNY PROCES CASILLA
Jutta Freybe, Albert Hehn.

UCIECHA Starowiślna 16
MÜNCHHAUSEN
kolorowy film
Hans Albers — Ilse Werner.
Początki seansów o godzinie 14, 16 i 18. W niedziele i święta o g. 11, 14, 16 i 18.

STELLA Lubicz 15.
DR. CRIPPEN NA POKŁADZIE
Rudolf Fernau, Anja Elkoff.
Początki seansów w dnie powszednie o godz. 13.30, 15.30 i 17.30. W niedzielę i święta o godz. 11, 13.30, 15.30 i 17.30.

Początki seansów w dnie powszednie o godz. 14.30, 16.30 i 18.30. W niedzielę i święta o g. 11, 14.30, 16.30 i 18.30.
Po rozpoczęciu Tygodnika, wstęp wzbroniony.

ŚWIATOWA PANORAMA
„FOTOPLASTIKON"
Kraków, Szczepańska 5
od 15 kwietnia do 21 kwietnia 1944 r.: **Retyckie Alpy. Bregencja. Jeziora Bodeńskie.** Przepiękne widoki ze szczytu Aruli.

Piękno Twej urody, którą starość spali
W doskonałym zdjęciu
Bielec Ci utrwali
DOM FOTOGRAFII BIELEC — Kraków Karmelicka Nr. 50.

INTERWENCJE u WŁADZ
tłumaczenia, podania — uskutecznia uprawniony tłumacz
KRAKÓW, BERKA JOSELEWICZA 17,/m. 5.

18 i 19 kwietnia 1944 r.
KONCERT SZOPENOWSKI
Prof. Franciszka Łukasiewicza
znakomitego pianisty-wirtuoza.
W programie wyłącznie dzieła Fr. Chopina

PIĘKNE!
fotografie imieninowe, kwiatów, krajobrazów, koni, po zł. 75.— za 100 szt., dostarcza wytwórnia: **GAZDA, Warszawa, Piusa 47a.**



Wolne posady

Kobiety mogą otrzymać pracę w Rzeszy w charakterze pomocnic restauracyjnych lub hotelowych. Zgłoszenia kierować do Biura Informacyjnego dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 7264k

Służąca, lub dochodząca, na cały dzień, z gotowaniem, bez prania, bezwzględnie uczciwa, zdrowa, czysta, polecona, do małej rodziny za dobrym wynagrodzeniem, potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, Dietla 101, m. 5. 3392

Osoba do dziecka 2-letniego poszukiwana. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowiślna 26, Gajewski, sklep zegarmistrzowski.

Czeladnika krawieckiego na roboty mieszane przyjmę. Kraków, ul. św. Gertrudy 14, m. 11. 3460

Pokojówka, młoda, reprezentacyjna, poszukiwana od zaraz. B. dobre warunki i dobre traktowanie. Zgłoszenia pod „822" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 7526k

Fabryka porcelany w Sudetach przyjmie robotników na dobrych warunkach. Bliższe informacje oraz zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Burgstrasse (Grodzka) Nr. 60. 7266k

Czeladnika, lub pomocnika piekarskiego, poszukuję zaraz „Polar", Kraków, ul. Wiślna 5. 3536

Służącego, do piekarni, poszukuję od zaraz „Polar", Kraków, Wiślna 5. 3537

Kucharka, dobrze gotująca, znająca się na drobiu, potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Dwór Lutcza 1 koło Strzyżowa, pow. Rzeszów. 7525k

Pielęgniarka, zawodowa, do niemowlęcia, poszukiwana. Dobre warunki. Zgłoszenia pod „823" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

Kucharka, w średn. wieku, poszukiwana zaraz. B. dobre warunki i dobre traktowanie. Zgłoszenia pod „821" Biuro Ogłoszeń F. Krajna — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 7528k

Złotników dwóch przyjmę na dobrych warunkach. Kraków, Wolnica 14, pracownia w podworcu. 2816

Fryzjerkę samodzielną, specjalistkę wodnej, przyjmę zaraz — wygodne mieszkanie zapewnione, częściowe utrzymanie z gażą, lub 50% z gwarancją. Podać żądaną wysokość — reflektuję tylko na siłę naprawdę dobrą. W ofertach podać ostatnie firmy pracy. Marszałek Stefan, Skawina, Rynek 99. 3028

Robotnice, do szycia materaców, poszukiwane od zaraz. Dogodne warunki. Zgłoszenia: Vereinigte Werkstätten für Wohnkultur, Inh. Fritz Oberbeil, Krakau, Gustav-Freytagstr. 6 (Sienkiewicza).

Natychmiast przyjmiemy 20 kobiet do prac ogrodowych. Przydziały zapewnione. Zgłoszenia: Gartenbau, Ostland, Krakau, Adolf-Hitler-Platz 4/II. 3259

Pomocnica domowa, do wszelkich prac domowych, umiejąca gotować, potrzebna do niem. domu z 2 dzieci. Krakau, Nürnbergstr. 19a, m. 12a. 3281

Służącej poszukuje od zaraz niemiecki dom. Kraków-Dąbie, Fabryczna 7, skład materjałów budowlanych. 3318

Potrzebne zaraz zdolne krawcowe, oraz podręczne. Pracownia sukien damskich, Kraków, Zamenhofa 9. 3345

Uczennica miejscowa, na praktykę, do lepszej krawieczyzny, potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, Salon Mód, „Mira", Dietla 101, m. 5. 3390

Krawcowa, samodzielna, pierwsza siła, do sukien, potrzebna na stałe, warunki według umowy. Zgłoszenia: ze świadectwami Kraków, Salon Mód, ul. Dietla 101, m. 5. 3391

Okazja dla rolników! Możność wyjazdu na roboty rolne do południowych Niemiec. Zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 7265k

Fryzjerka, praktykantka, praktykant potrzebni. Posada stała, gwarantowana. Zakład „Czesław" Kraków, Długa 57.

Fryzjer: ucznia, uczenicę od zaraz przyjmę. Kraków, Długa 14. 3157

Posad poszukuje

B. ziemianin, 26-letni, kawaler, przyjmie posadę praktykanta, względnie pomocnika w gospodarstwie, lub inną. Oferty: Biuro Majewski, Kraków, WW. Świętych 8, pod „Energiczny". 2682

Stomatolog obejmie zastępstwo lub półdzienną pryw. praktykę wspólnie, lub samodzielnie, natychmiast w Krakowie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3137".

Niewiasta 50-letnia, miłej powierzchowności, uczciwa, pracowita, kulturalna, znajdująca się w przykrych warunkach życiowych, zajmie się małem 1—2 osobowem gospodarstwem. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2967".

Technik maszynowy poszukuje pracy natychmiast. Oferty proszę kierować: Goniec Krak., „Nr. 3470".

Ekspedjentka-kelnerka, młoda, rutynowana, język niemiecki, poszukuje od zaraz posady. Łaskawe oferty do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3427".

Solidny pracownik, znajomość buchalterji, prac rewiz., biurowych, doświadczenie organiz.-gospod., pierwszorzędne świadectwa, obejmie stosowną posadę. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3305".

Sprzedaż nieruchomości

Wybór kamienic, domów, domków jednorodzinnych, parcel budowlanych, gospodarstw, majątków ziemskich, transakcje szybko i dyskretnie przeprowadza biuro Kraków, Basztowa 10/1. 3188

Zakopane. Piękną parcelę budowlaną, 2.200 m², front 40 m, dzielnica willowa tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1.

Zakopane. Willę 24 ubikacyj centrum, nowocześnie urządzona zamienię na kamienicę w Krakowie. Wiadomość: Kraków, Basztowa 10/1. 3190

Zakopane. Willi komfortowej 17 ubikacyj, ogród, połowę sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 3191

Zakopane. Parcela budowlana w pierwszorzędnej dzielnicy willowej powierzchni 1140 m², front 30 m, tanio: Kraków, Basztowa 10/1. 3192

Zakopane. Objekt handlowy ze sklepem w centrum sprzeda lub zamieni na domek koło Krakowa: biuro Kraków, Basztowa 10/1. 3193

Dom, 4 pok., na parc. 2050 m², b. tanio. Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1.

Parcele, w zdrojow. (wody leczn.), po 1200 m² (stacja kol.). Śliczne położenie, ceny przystępne: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 2918

Pole rolne, 2, 11 i 30 mórg, z zabudow. Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 2919

Kamienice I., II. i III. p., oraz połowy i części kamienic; komf. Bardzo korzystne kupna: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 2920

Sprzedam, bez pośredników, domek jednorodzinny, Kraków-Azory. 2 pokoje, kuchnia, ogród, elektryka. Wolny po kupnie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3329".

Kraków. Kamienicę 1-piętrową, 12 ubikacyj, 200 sążni ogrodu, sprzeda „Informator", Kraków, Pijarska 19. 7172k

Majątki ziemskie 50 i 100 morgowe, z zabudowaniem i inwentarzem, sprzeda Kraków, Starowiślna 27, m. 6.

Płaszów. Parcelę uzbrojoną 300 s. sprzeda Kraków, Starowiślna 27, m. 6.

Połowę domu 2-piętrowego z morgowym ogrodem, sprzeda Kraków, Starowiślna 27, m. 6. 7218k

Willę 10-ubikacjową z ogrodem 1500 m² owocowym, 25 minut od tramwaju — sprzeda Kraków, Starowiślna 27, m. 6.

Parcele, domy, kamienice, majątki ziemskie, sprzedaje: Kraków, ul. Florjańska 16, m. 4, I piętro. 9688

Realności w Krakowie, na prowincji, wybór, poleca: „Piast", Kraków, ul. Grodzka 59, I piętro. 8076

Willę 10-pokojową, ogród, Zakopane. — Okazja! Sprzeda biuro „Piast", Kraków, Grodzka 59, I. piętro. 1217

Kilka okazyj po niskiej cenie, w dobrych punktach miasta, sprzeda Biuro „Własna Strzecha", Kraków, Adolf Hitler-Platz 10 oficyna I. p., tel. 104-31. 1913

Kamieniczka 14 pokoi w Krakowie, śródmieście, sprzeda Lokata, Kraków, Jasna 10, telef. 116-92. 2656

Kamienice, domy wille, domki jednorodzinne, gospodarstwa rolne, parcele i place budowlane, bardzo korzystnie do sprzedania, poleca biuro „Wawel", Kraków, ul. Grodzka 60, IIp. 2059

Zabierzów, 800 sążni, 1000 sążni, 1600 sążni, 200 sążni przy asfalcie w centrum, po 30 zł. sążeń sprzeda „Lokata" Kraków, Jasna 10, telef. 16-92. 2650

Niebywała okazja! Dom nowy murowany jednorodzinny, elektryka, ogród (Olsza) sprzeda: Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, tel. 133-03. 3090

Sprzedam dom-willę narożnik 5 ubikacyj z ogrodem (Prądnik Czerwony). Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, telefon 133-03. 3109

Sprzedam dwie parcele jedna 300 sążni 60 m frontu tuż przy głównym trakcie (Prądnik Czerwony). Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, tel. 133-03.

Sprzedam 3 pokoje z kuchnią pełny komfort jako 1/6 część willi 2-piętrowej (Osiedle Oficerskie). Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, tel. 133-03.

„Wawel" biuro ul. Grodzka 60 II p. poleca do sprzedaży: kamienice, domki jednorodzinne, parcele, wille, gospodarstwa rolne, przeprowadza tranzakcje szybko, solidnie i dyskretnie. 3114

Dom 2 pokoje i kuchnia murowane elektryka, piece kaflowe, Kraków. Dom 4 ubikacje, ogródek, Kraków. Dom 6 ubikacyj, sklep osiatkowany, Krzeszowice. 4 morgi pola z burynkami od tramwaju 1 godzinę pieszo. Parcele 174 sążni, 14 frontu. 176 sążni, 20 frontu. 370 sążni, 18 frontu. 400 sążni, 36 frontu. 300 sążni, 20 frontu. 100 sążni, 20 frontu. 200 sążni, 20 frontu, wszystkie budowlane wydzielone, elektryka, Kraków. Sprzeda Biuro ul. Dajwór 25/19, Kraków. 3181

Sprzedaż

„Singera", maszynę, krytą, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Kościuszki 60, m. 6. 3567

„Sypialnię", jasną, najnowocześniejszą, z siatkami, sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 3568

Krakowska 6. Firma Piotr Strugała, Kraków — poleca siatki do włosów, guziki, broszki i inną galanterję po cenach najniższych w dużych ilościach. 2788

Suknia bordowa, ładna, do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 32, m. 6. Oglądać od godz. 6—8. 3483

Wózek sportowy i głęboki sprzedam. — Kraków, Lelewela 14/2. 3309

Łóżko, szafkę nocną, poduszki materacowe, sprzedam. Kraków, Staszica 7/8.

Maszynę cylindrówkę, łaciarkę szewską, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 31/1.

Firma St. Chwilkowski Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Harmonja „Royal Standard" 80 basów z registrem okazyjnie do sprzedania. Kraków, Botaniczna 6, m. 14. 3120

Maszynę krytą „Singera", czółenko czarne Nr. 38, brązowe Nr. 39, łóżko drewniane sprzedam. Kraków, Szlak 31 5.

Wózek sportowy, pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Retoryka 10, m. 16, od godz. 3—5. 3575

Planino dobrej marki, pełnopancerne, pierwszorzędne, sprzedam. Kraków, Retoryka 10, m. 16. 3576

Maszynę nowoczesną dziurkarkę sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 7, oficyny.

Leica IIIa z Summarem i teleobjektywem, do sprzedania. Wiadomość: Kraków. Szlak 4, m. 3, godz. 10—11. 3485

Ubranie męskie, stan pierwszorzędny, okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5. 3551

Florjańska 31 Komis. Sprzedaje tanio: serwisy stołowe, kawowe, srebro, kryształy, szkło, aparaty fotograficzne, patefony, maszyny do pisania, kilimy, fortepian pierwszorzędnej marki. 3440

Sypialnię, tapczan, szafę kombinowaną, trójdzielną, biurko, łóżka, jadalnie, sprzeda: Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 1761

Płyty patefonowe, piękne, taneczne, chóralne, operowe, mało używane, do sprzedania: Kraków, Blich 4, m. 7. Tamże: patefon elektr., maszyna do szycia, froterka elektr. 3295

Maszynę do szycia „Gritzner", pierścieniową, krytą, stan b. dobry, sprzedam: Kraków, Blich 4, m. 7. Również patefon elektr., froterka elektr., płyty patefonowe piękne. 3297

„Paillard" patefon elektryczny zmieniacz — szafka barowa, do sprzedania: Kraków, Kościuszki 30 Perfumerja.

Wózek głęboki, sportowy, lalkowy i łóżeczko, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39. 3344

Meble modne, politurowane, w bardzo dobrym stanie, a mianowicie: stolik klubowy, 2 fotele, szafę na bieliznę i ubranie, stolik na radjo i komodę, okazyjnie sprzedam, lub zamienię na dobre futro damskie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3370".

Wydzierżawię, lub sprzedam sklep galanteryjny w śródmieściu w najlepszym punkcie od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3375".

Wózek sportowy i głęboki, sprzedam. Kraków, Kościuszki 56, m. 3. 3376

Bryczkę, na resorach, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Wielicka 50. 3409

Wilczka (owczarek niem.) 8 miesięcznego, bardzo ostrego, sprzedam tylko w dobre ręce, najchętniej do willi. Kraków, Pańska 10, m. 10, oficyna. 3410

Płaszcz damski, granat, wcięty, marengo, wolny, wzrost średni, kostjum granat., na szczupłą, sprzedam. Kraków-Podgórze, Krakusa 18, m. 5. 3421

Dwa łóżka półmosiężne z siatkami stalowymi, stolik nocny, mosiężny, płyty marmurowe, biurko czarne, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Łobzowska 23, m. 4, godz. 5—7 wiecz. 3432

Dwa wózki sportowe, tragarzyk i koszykowy — tanio do sprzedania. Kraków, ul. Dietla 34, m. 4. 3434

Elektrolux wiedeński mało używany do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 42, F-ma Łabęcki. 3435

Półbuciki dziecięce, łóżeczko białe dziecięce, hulajnogę na balonach, okazyjnie sprzeda: Kraków, ul. Starowiślna 42, Firma Łabęcki. 3436

Buciki dziecięce, Nr. 26, serwis porcelanowy, na 6 osób, sprzedam. Kraków, Plac Słowiański 4. Błażówna. 3438

Najlepiej kupisz: płaszcz, ubranie, suknię, bieliznę stołową, osobistą, firanki, neseser i inne praktyczne rzeczy w Sklepie Komisowym, Kraków, Florjańska 31.

Singera, maszynę damską, w pięknej szafce, stan pierwszorzędny, drugą krytą, sprzedam. Kraków, Krakowska 35. Szlifiernia. Batko. Sklep. 3449

Bibułka papierosowa „Solali" Nr 242 w hurcie po 285 — karton, wysyła za zaliczeniem H. R. Bzyl, Warszawa, ul. Skaryszewska 6, m. 6. 7522k

Wózek sportowy, Konkon, na tarczach i hulajnoga metalowa, nikiel, do sprzedania. Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 3450

Sprzedam aparat żeberkowy do suszenia włosów Kraków, Starowiślna 12, fryzjer. 3452

Harmonia czeska, 5-cio rzędowa, na 120 basów, na metalowej płycie; włoska, biała, na 80 basów i Hohnera, półtonówka, na 80 basów, do sprzedania. Kraków-Podgórze, ul. Tarnowskiego 5, m. 17. 3463

Maszyna endlarka-mereżkarka — szyje, „Pfaff", nowoczesna, mało używana, do sprzedania. Kraków, św. Wawrzyńca 3/16.

Maszynę, krytą, Singera, mało używaną, sprzedam zaraz. Kraków, Długa 39, m. 1. 2607

Plomby dla zębów, metal „Wipla", torebkę damską, wężowa skóra granatowa, płaszcz damski, jasny, wiosenny, na wysoką, szczupłą osobę, okazyjnie sprzedam. Kraków, Rakowicka 3, m. 11.

Pianino, dobrej marki, pancerne, krzyżowe, oraz patefon elektryczny, sprzedam. Handlarze wykluczeni. Oglądać: Kraków, Berka Joselewicza 17, m. 3.

Urządzenie sklepu galanteryjnego, bez lady, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Siemiradzkiego 11, m. 7.

Futro sealskinowe, okazyjnie, w bardzo dobrym stanie, patefon szafkowy, sprzedam. Kraków, Starowiślna 54, m. 1. Popołudniu. 3564

Wózek-autko w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Miodowa 32, m. 16.

Ubranie ciemne w pasy, pierwszorzędne, Omege okrągłą, męską. Futro sealskinowe, damskie, sprzedam. Kraków, ul. Tarłowska 3, m. 4, boczna Zwierzynieckiej. 3566

Jadalnię, piękną, nowoczesną, tanio sprzedam. Kraków-Dębniki, Madalińskiego 1, parter. Oglądać popołudniu. 3569

Wózek sportowy, do sprzedania. Kraków, Gnieźnieńska 13a, m. 3. 3578

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam. Kraków. Starowiślna 54, m. 20 od 15—18-tej. 4751k

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Sprzedaż — kupno — ocena. Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki". Kraków. Stradom 18. tel. 140-83

Biczyska kręcone, sznury, postronki oraz inne wyroby chałupnicze dostarcza tylko hurtownie Skład Wyrobów Przemysłu Chałup. M. Pucia, Przeworsk, Rynek 72. Sprzedam ewent. cały zapas towarów wg. umowy. 7144k

Sprzedaż i kupno motorów elektrycznych oraz remont fabryczny. „Elektryk", Warszawa, Foksal 21, tel. 693-44 i 616-66.

Wózek autko luksusowe „Konkon" — sprzedam. Kraków, Legjonów 12, m. 14, II. piętro. 7240k

Pieski pekińczyki pałacowe młode, rodowód oraz piękne foksy ostrowłose młode, 3 mies. gryfonik brukselski wspaniały boxer niem. 1-roczny, młode wilczury owczarki niem., 1½-roczny wilczur owczarek niem. z pierwszorzędnym rodowodem, setter 10-miesięczny, Kockerspaniele oraz wiele pięknych okazów sprzeda Hodowla, Kraków, Wadowicka 39 (przedł. Kalwaryjskiej). Hodowla otwarta bez przerwy. 7253k

Zegar ścienny do sprzedania. Zegarmistrz, Kraków, Grodzka 60. 7276k

Bizuterję sztuczną, kwiaty, w dużym wyborze poleca firma S. Mirecka, Warszawa, Marszałkowska 102, parter, telefon 6-98-30. 7278k

Szewskie przybory, W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 7285k

Płaszcz skórzany, brązowy, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Czarnowiejska 74. 7517k

Harmonja pianowa, na 120 basów, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Rakowicka 1. Fryzjer. 7518k

Obrazy! Sprzedaż — Kupno, Ocena! L. Wiadrowski, Kraków. Florjańska 7 w podworcu. 7530k

Wózek głęboki, biały „Konkon", sprzeda: Kraków, św. Tomasza 33, II. p.

Pianino „Sommerfeld", czarne, sprzedam. Kraków, Szlak 43, m. 7. 3217

Harmonia włoska, 120 basów, 2 registry, do sprzedania. Kraków, ul. Szlak 43, m. 7. 3218

Hulajnoga balonowa, okazyjnie do sprzedania. Kraków-Podgórze, Celna 12, m. 4.

Okazja!! Wózek sportowy „Konkon". przedwojenny, mało używany. Kostjum jasny „pepito", stan pierwszorzędny, osoba średnia. Czółenko białe, renilerowe, Nr. 37. Półbuciki męskie, czarne, Nr. 44, do sprzedania. Kraków, Chodkiewicza 19, m. 6. 3241

Ubranie męskie jasne i ciemne sprzedam. Kraków, Dwernickiego 3, m. 1.

Patefon elektryczny „Paillard" luksusowa szafka i smoking okazyjnie sprzedam. Kraków, Długa 23, sklep kilimów.

Sypialnia piękna nowoczesna kompletna do sprzedania. Wiad.: Kraków-Podgórze, Staromostowa 6 (Stolarnia). 3269

Motory Diesla dobrze utrzymane 8 KM. do 40 KM., sprzedaję ze składu firma Oskar Kunkel, Kraków, Szewska 13.

Płyty gramofonowe, igły, sprężyny i t. d. sprzedaje tanio skład płyt, Kraków, ul. Szewska 13. 3274

Sypialnię ciemną pierwszorzędną sprzedam. Kraków, Jasna 7, m. 9. 3279

Peleryna deszczowa damska, aparat fotogr. film. Zeiss-Ikon 6×9 cm, ubranie męskie brązowe na średniego, pullower męski wełn., wszystko stan b. dobry sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 4/2.

Froterka elektr. 220 V., z zapasowymi szczotkami, patefon elektr. szafkowy, płyty, maszyna do szycia pierścieniowa kryta do sprzedania. Kraków, Blich 4, m. 7. 3294

Patefon elektr. w nowoczesnej szafce orzechowej, wspaniały ton, do sprzedania: Kraków, Blich 4, m. 7. Również maszyna do szycia. Froterka elektr. 220 V z zapasowymi szczotkami. Płyty patefonowe. 3296

Kołdry puchowe, mało używane, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, obok Florjańskiej. Sklep. 2474

Sypialnię nowoczesną cedrową jasną wraz z siatkami metalowemi sprzedam. Kraków. Botaniczna 4. Zgłoszenia u dozorcy. 2477

Rösendorfera fortepian pełno pancerny, angielska mechanika, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kołłątaja 4, m. 4 od g. 12—15, telefon 109-33. 2534

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody, futrzane kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9. 2591

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9. 2593

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 2596

Singera maszynę krytą w najlepszym stanie sprzedam Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przecznica Zwierzynieckiej.

Maszynę krytą do szycia „Pfaff" w najlepszym stanie, okazyjnie sprzeda, Kraków, Kołłątaja 2, m. 2, od godz. 4—6.

Piłę taśmową (Bandsäge) drewnianą, pierwszorzędne wykonanie, koła 60 cm na popęd mechaniczny, sprzeda Kraków, Przemyska 4, u dozorcy. 2688

Ubranie granat. w pasy, dla niskiego, szczupłego, w pierwszorzędnym stanie, sprzeda Kraków, Przemyska 4/7.

Maszynę krytą Singera, mało używaną sprzedam. Kraków Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy.

Patefon dwusprężynowy, oraz płyty polskie i niemieckie, tani sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 2768

Ubranie popielate, brązowe, granatowe w paski; płaszcz damski wolny, spodnie ciemne w paski, pelerynka z lisa rudego, do sprzedania. Kraków, Lubicz 26, m. 4.

Naczynia, szaty i książki liturgiczne poleca: Firma Julian Kurkiewicz, Kraków, ul. Sławkowska 24. 2863

Kalendarze Rolnicze z roku 1943 z kalendarzem ściennym na rok 1944 poleca Księgarnia Stefan Kamiński, Kraków, Karmelicka 29 i Krakowska 18.

Bryczesy (garbadynowe) i sukienne, sprzedam. Kraków, Karmelicka 36/14.

Rower „Jarząbek" na B. S. A. częściach, okazyjnie sprzeda: Łazar, Kraków, ul. Radziwiłłowska 25. 3179

Wilczur (owczarek niemiecki), 2 lata, wspaniały okaz, z pierwszorzędnym rodowodem, tresowany, po premiowanych rodzicach i przodkach, tylko dla amatora-znawcy, natychmiast do sprzedania. Kraków, Kasprowicza 1, m. 1 (Osiedle Oficerskie). 3205

Dla psów i drobiu sucharki, mięsomączne, sprzedaje „Polar", Kraków: Wiślna 5, św. Marka 20, Starowiślna 84.

Ubranie ciemno-zielone, duży wymiar, buciki męskie, sprzedam. Kraków-Podgórze, ul. Krakusa 9/13, godz. 17—19.

Perski dywan, duży, sprzeda tanio: Kraków, Wrzesińska 6, m. 1. 3227

Sprzedam rower damski. Kraków, ul. Kościuszki 30, m. 8. 3230

Pianino krzyżowe, zagraniczne, stan doskonały, tanio sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 3235

Fortepian zagraniczny, markowy, krótki, płyta metalowa, doskonały, tanio sprzedam. Kraków, Karmelicka 17/9.

Fortepian, koncertowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39/7.

Kostjum damski, jasny, na niską, szczupłą, sygnet złoty, sprzedam. Kraków, Groble 20, m. 6. 3239

Fortepian, „Blüthner", piękny ton, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 34, m. 5. 3240

Kostjum wiosenny, granatowy kołnierz popielice i lis srebrny sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5/27. 3249

Buciki damskie, wiśniowe i granatowe, Nr. 36 i 37, w b. dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Grodzka F-a „Pharkos", od godz. 9—14.

Płaszcz granatowy, kostjum czarny, damski, ładna wełna, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Grodzka 5, „Pharkos", II. p., od godz. 10—13. 3347

Pięknego lisa srebrnego, sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Bonerowska 1, m. 1 do godz. 16. 3351

Sprzedam ciągnik na gaz drzewny, ewentualnie z przyczepką, 7.5 tonn. Zgłoszenia: Kraków, Skr. poczt. Nr. 174, lub telefon 171-31 (godz. 11—13).

Kilim, 6.5 m, sprzedam. Kraków, ul. Smoleńsk 24, m. 3, godz. 17—20.

Kostjum popielaty, 6 ręczników oraz pół buciki brązowe 41, do sprzedania. Kraków, Skawińska 10, m. 4. I. p. 3360

Harmonja „Soprani", 80 basów z registrem oraz trencz męski do sprzedania. Kraków, Skawińska 10/4, I. p. 3361

Maszynę, do szycia, krytą, „Rast Gasser", sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 11, m. 10. 3378

Lisa srebrnego, oraz patefon elektryczny „Thorens", w ładnej szafce, sprzedam tanio. Kraków, Plac Dominikański 4, m. 4. 3388

Płyt patefonowych kilka z prywatnego zbioru odstąpię. Kraków, Staszica 10 m. 2, od godz. 15—20, w niedzielę od 11—15-tej. 2869

Meble nowoczesne, używane, wybór, poleca Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 2880

Planino Sommerfeld, pełnopancerne, krzyżowe, z angielską mechaniką, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Biskupia 8, m. 1. 2883

Nakrycie srebrne z kasetą na 12 osób, najnowszy fason, dywan strzyżony 3×4, o pięknym wzorze perskim, w stanie pierwszorzędnym, patefon walizkowy Paillard i Kolumbja, sprzeda okazyjnie Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36.

Ubranie męskie, w bardzo dobrym stanie, na jedwabiu, ciemny braz w paski, sprzedam. Wiadomość: Kraków, św. Tomasza 9, m. 8b, godz. 10—12. 2932

Futro męskie i perskie sprzedam. Kraków, Starowiślna 64/10. 2940

Sprzedam piękne kołdry, poduszki, dwa jaśki, pierzynę, kołderki dziecięce na łóżeczka. Kraków, Lubomirskiego 29, pół-piętro, ganek. 2971

Wózek głęboki na łożyskach kulkowych i sportowy sprzeda: Kraków, Krzywa 13/11 II p. ganek. 3002

Ubranie męskie gabardynowe popielate na b. szczupłego wysokiego, prochowiec damski, trzy piernaty nieużywane niedrogo sprzeda: Kraków, Krzywa 13/11 II p. ganek. 3003

Pianino krzyżowe, okazyjnie sprzeda: Kraków-Dębniki, Zduńska 14, godzina 1—7-mej popoł. 3050

Fortepian krzyżowo-pancerny, nowoczesny, sprzeda: Kraków, św. Gertrudy 8/6.

Dywany perskie, żywieckie i kilimy, kupisz okazyjnie w sklepie dywanów, Kraków, Poselska 18. 3077

Szkice Matejki, Malczewskiego, Mehoffera, sprzedam. Kraków-Dębniki, ul. Tyniecka 3, m. 8. 3178

Srebro stołowe kompletne, nieużywane, 12-osobowe i 6-osobowe w pięknej kasecie, do sprzedania. Kraków, Stradom 23, m. 9a, I. p., przez ganek. 716

Sprzedam w dobre ręce dobrego stróża domu, ośmiomiesięcznego owczarka białego oraz króliki angory. — Wiadomość Bronowice Małe, Zarzecze 66. 3202

Uwaga! Otrzymaliśmy świeże materjały na roboty ksylolitowe, podłogi, zastępcze linoleum i t. p., nadające się wszędzie. Możemy wykonać nowe podłogi i przeprowadzić reperacje starych, po cenach umiarkowanych. Łaskawe zgłoszenia, pisemne lub telefoniczne: Firma G. G., Kraków, Mazowiecka 20a, m. 3, telefon 210-13. 764

Okazja. Kilim 240×165, dywan 235×150, spód do maszyny Singera sprzedam. Wiadomość: Kraków, Stradom 7, II p. m. 3. Oglądać można od 1—3 i od 6—8.

Rower dziecięcy, solidny, na 3 kółkach, do sprzedania. Kraków, Pańska 4, m. 3, oglądać od godz. 2—4. 775

Sportowy wózek, w dobrym stanie, tanio sprzedam. Kraków Rakowicka 25, sklep spożywczy. 893

Suchary mączno-mięsne dla psów dużych i małych, znakomity dodatek pokarmowy witaminowy, dostarcza I. Krajowa Koncesjon. Wytwórnia sucharów „Sokół", Kraków, ul. Traugutta 20, m. 1.

Sprzedam parkan drewniany, 76 m długi, 1½ m wysoki, sztachety okrągłe, zdrowe, silne, w Woli Duchackiej. Wiadomość: Kraków, Krowoderska 79, Jan Fróg. Sklep. 914

Sprzedam lub zamienię za harmonję 80 basów — saksofon alt i trąbkę B. w dobrym stanie. Kraków, Janowa Wola 8, m. 8. 916

Książki techniczne, naukowe, beletrystyczne, do sprzedania. Spis na żądanie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 919".

Tapczan jasny, do sprzedania. Kraków, Krakowska 39, m. 61. 924

Płyty patefonowe okazyjnie sprzedam. Kraków, Wielopole 10, m. 13.

Kotły miedziane świeżo bielone: owalny pojemności 250 l, prostokątny 300 l — sprzedam. Kraków, Stradomska 27/17, tel. 122-53. 1072

Skrzypce i cello mistrzowskie sprzedam. T. Senecki, Myślenice, Krakowska 8.

Do sprzedania futro męskie — owce, męskie walonki z cholewami i dwa palta. Kraków, Mogilska 24/1, od 1—6 wiecz. Bork. 1253

Planino oraz zmieniacz na 13 płyt tanio sprzedam. Kraków, Bonerowska 8/3 do godz. 11 i między 14—16. 1292

UWAGA! UWAGA!
Miłośnicy i Sympatycy zespołu Koncert-jazzowego
PILESKI TADEUSZ
(harmonista-wirtuoz)
RELIM FRED
(pianista-skrzypek)
SYSKA KAZIMIERZ
(refrain-jazz)
wystąpią z nowym programem mazyczaym w barze
„CRACOVIA"
Kraków, Miodowa 16.
W sobotę dnia 22. b. m. o godz. 14—17.30 i w niedzielę dnia 23 bm. o godz. 11.30—17.

Cierpienia
NEREK PĘCHERZA
USUWAJĄ ZIOŁA MAGISTRA WOLSKIEGO UROSA

Srebro stołowe (prawdziwe) na 6 i 12 osób w kasecie sprzedam tanio. Kraków, Stradom 23, m. 9a. 1325

Sztuciec prawdziwe srebro w kasecie sprzedam. Kraków, Stradom 23, m. 9a.

Sprzedam wózek sportowy tragarzyk, kilim duży i mały, dywan perski 120×280 Kraków, Jabłonowskich 9, m. 11.

Wózek głęboki, stan b. dobry do sprzedania. Kraków, Kołłątaja 10, m. 12 II p.

Atlas geograficzny duży sprzedam. Kraków, Paulińska 2/15. 1679

Sprzedam nowoczesną jadalnię, orzech kaukazki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 1684".

Płyty patef. taneczne i poważne sprzedam. Duży wybór! Zgł.: „Fiducia", Kraków, Florjańska 15. 1729

Singera maszynę krawiecką 31K15 z rolfusem, b. dobrą, sprzedam. Kraków, Krowoderska 39 m. 10. 1815

Wilbra — barwniki do farbowania materiałów, we wszystkich kolorach, do nabycia w firmie Drobniak, Kraków, Krakowska 6. 1995

Farbki do materiałów na zimno Wilbra we wszystkich kolorach. Firma Drobniak, Kraków, Krakowska 6. 1996

Buciki damskie zamszowe Nr. 37, sprzedam. Kraków, Asnyka 3/9, I p. prawa oficyna. 2747

Suknię ślubną, kostjum modny, płaszcz damski, buciki białe, ubranie (wysoki tęgi), sprzedam. Kraków, Grodzka 47 — sklep. 2843

Szaty i naczynia liturgiczne, poleca: Firma Julian Kurkiewicz, Kraków, ul. Sławkowska 24. 2864

Harmonję, 120 basów, 1 register, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Krzyża 3, m. 7. 3084

Planino-pianola, nowoczesne, koncertowe, pierwszorzędnej marki zagranicznej, pełnopancerne, krzyżowe, z nutami i krzesełkiem, okazyjnie sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 3085

Fortepian zagraniczny, pancerny, czarny, dobry ton, z powodu wyjazdu, tanio, szybko do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 3086

Singera maszynę do szycia, krytą, piękną, sprzedam. Kraków, Szlak 6, m. 11.

Wózek głęboki, Konkon, autko, sportowy, lalkowy, wyprawkę, garniturki, sweterki, pajacyki, gumy do wózków, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 46.

Singera maszynę szafkową i gabinetową, krytą, tanio sprzedam. Kraków, Krakowska 35. Batko, wejście z ulicy.

Singera gabinetową, ostatni model, ulepszoną, sprzedam tanio. Kraków, ul. Parkowa 2, m. 4, przy Rynku Podgórskim. 3171

„Singera" maszynę 31K 15 dla krawca, lub szewca z rolfusem i Kniecheblem, sprzedam tanio. Kraków-Podgórze, ul. św. Benedykta 14, m. 3. 3172

Trójwalcówka cukiernicza, gablotka niklowa, duża, cukiernicza, do sprzedania. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3198".

Płaszczyk pepito z marynarską czapką, na dziewczynkę od lat 4—5-ciu, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Zwierzyniecka 8, m. 25a. 3199

Basklarnet, fagot, obój — sprzedam. T. Senecki, Myślenice, Krakowska 8.

Tapczan jedno i dwuosobowy, sprzeda Pracownia Tapicerska, Kraków, św. Sebastjana 33, (róg Berka Joselewicza).

Sypialnie i inne meble poleca Kraków, Starowiślna 44. 6558k

Tapczan jedno i dwuosobowy z automatami, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4.

Dywany perskie, krajowe, kilimy, wszelkie tkaniny, sprzedaje, kupuje Firma Łapczyński, Kraków, Bracka 6. 6560k

Tapczan nowoczesny sprzedam. Kraków, Dietla 31, II. p. m. 6a. 6561k

Sadzonki świerka, caragany, lipy, akacji, wiązów, klonów, drzewka parkowe, alejowe, polecają Szkółki „Darzbór", Nowy Sącz. 6625k

Podeszwy drewniane letnie i zimowe — sprzedajemy w sklepie Tarnów, Pl. Katedralny 8. 6972k

Bibułka, gilzy — prowincja zaliczeniem, najtaniej. St. Sokołowski, Warszawa, Dygasińskiego 50. 7197k

Kompresor dla fabryki lodu lub innych celów, 20 tys. kaloryj 85 atm., oraz mały pokojowy, okazyjnie do sprzedania. „Elektryk", Warszawa, Foksal 21, tel. 693-44 i 616-66. 7230k

Patefon walizkowy, dwusprężynowy, (szwajcarski, ubranie ciemno popielate, spodnie jasne, średnie, półbuciki brązowe 42, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Limanowskiego 45, m. 9, rano do 10-tej, wieczór od 19-tej. 7514k

Noclegi

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 1825

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 1834

Nauka i wychowanie

Korespondencyjna nauka w programie licealnym, gimnazjalnym. (przedmioty matematyczno-przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemja). — Informacje: Mgr. S. Fedial. Warszawa Smolna 34-4.

Stenografia, listownie i ustnie, nowoczesną metodą Kraków. Grodzka 27. 4431

Dobrze zapłacę za naukę artystycznego cerowania garderoby. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków „Nr. 2356".

Fortepianu i niemieckiego lekcje. Kraków, Zielona 9, m. 1. 3467

Młoda osoba, pragnie, po biurze, uczyć się kroju, szyć umie. Oferty z warunkami do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3532".

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.